

nr. VII. 406/10

WŁOŃ KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.

Toruń

Prenumerata na miejscu mk. 12.500, na prow. mk. 14.375. Za odnośnienie do domu doliczają 1500 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk., czwarta 8-linowa 150 mk. Ogł. drobne po 200 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najm. ogł. 2000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12 REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

KUJAWSKIE TOW. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE W WŁOCLAWKU

„LECH”, Sp. Akc.

POLSKA HURTOWNIA TOWARÓW KOLONJALNYCH

ul. Tad. Kościuszki Nr. 17, Włocławek, Telefon Nr. 118

Posiada na składzie: Cacao, herbatę luzem i w opakowaniu, ryż, cykorję, pieprz, essencję octową, mydło do prania „Kometa” i inne, świece kompozycyjno-stearynowe i parafinowe, zapalki i t. p.

KONCESJONOWANA SPRZEDAŻ SOLI.

Reprezentacje Fabryk: Cukrownia „Brześć-Kujawski”, Fabryka Przetworów Tłuszczowych w Trzebini, Fabryka świec „Gloria” w Krakowie, Gustaw Weese, Fabryka Pierników w Toruniu.

Wyłączna sprzedaż znanego ze swej dobroci cacao holenderskiego Grootesa.

Zamykając oddział Włocławski rozpoczynamy jednotygodniową wielką likwidacyjną

Ceny niższe od 30-50%

WYPRZEDAŻ

Ceny niższe od 30-50%

Garnitury od 150.000 mk. — Palta letnie i jesienne od 100,000 mk. — Spodnie od 15.000 mk.

Wytwórnia ubiorów męskich

WACŁAW MIESZALSKI

Włocławek, Warszawska 15.

W nowo utworzonym składzie wódek

POD FIRMA

KUJAWIAK

ul. Maślana (Szeroka) 5 we Włocławku

najtaniej można nabyć

WÓDKI, LIKIERY, RUMY, KONIAKI,

MIÓD, PORTER, PIWO

ORAZ WSZYSTKIE GATUNKI WIN.

O moralność chrześcijańską.

Na każdym kroku dają się dziś słyszeć narzekania na demoralizację niższych sfer społeczeństwa, na jego bezbożność i zdziczenie obyczajów.

Te narzekania i obawy są słuszne, bo podobne objawy nie rokuja by najmniej nic dobrego, ani dla pojedynczych jednostek, ani dla całego kraju.

Biorąc rzecz powierzchownie, całą winę zwalamy zazwyczaj na wojnę, ale sąd taki nie jest całkiem słuszny.

Owszem i wojna, jako pogwałcenie podstawowych zasad chrześcijańskiej miłości i sprawiedliwości bezwarunkowo zdeprawowała ludzi, ale główna przyczyna złego tkwi nieco głębiej.

Moim zdaniem współczesny anarchizm, podsycający mordercze instynkty zdemoralizowanych jednostek, jest dzieckiem materializmu, który od połowy XIX wieku, zawładnąwszy umysłami najpierw sfer wyższych, od nich udzielał się niższym i w rezultacie głosił zgubną zasadę „siła przed prawem”.

Podobnie jak ateistyczne i materialistyczne zasady encyklopedystów XVIII w., przesiąkły w szersze warstwy społeczeństwa, wywołały owe odstrasające objawy ludzkiej dzikości, które stanowią główną treść pierwszej rewolucji francuskiej historia owa mistrzyni życia poucza nas, że wszelki ateizm, jako teoria metafizyczna, wynikająca ze zasad materializmu, konsekwentnie w życiu doprowadza zawsze do anarchii.

Pokolenia wychowane bez wiary w wyższy moralny porządek świata, nie może być zdolne do żadnych czynów szlachetnych i dodatnich, ale od przeczeń teoretycznych musi konsekwentnie przechodzić do przeczeń praktycznych — posuwa się nawet do niszczenia wielowiekowej kultury ekonomicznej, społecznej i moralnej.

Przyczyną wszelkiego moralnego zła było, jest i zawsze będzie nie co innego jeno zlekceważenie przez ludzi podstaw moralnych, tj. wiary w Boga i wyższy moralny porządek świata, albo jeszcze wyraźniej mówiąc, zlekceważenie P. Boga i praw Jego świętych.

Każdy występki ludzki, który nam się niepodoba i który w rezultacie powoduje zło tak osobiste, jak i społeczne nie jest niczem innym, jak pogwałceniem przykazań Boskich.

Czy pojedynczy człowiek, czy cały naród, dopóty będzie dobrym i miłym, dopóki będzie przestrzegał praw chrześcijańskiej moralności ale skoro pocznie je lekceważyć i deptać, staje się złym i wstrętnym. Dzisiejszy np. socjalizm, to dziecko materializmu, czyli stawianie dóbr ziemskich za

ostateczny i jedyny cel życia.

Ponieważ przykład zarówno zły jak i dobry zawsze idzie z góry, więc inteligencja zamiast narzekać, powinna raczej pomyśleć o naprawie najpierw samej siebie, a konsekwentnie, przez dobry przykład, również o naprawie sfer niższych, które złym swoim przykładem zepsuła.

Jeżeli źle się dziś dzieje wśród naszego ludu, to jedynie dlatego, że inteligencja nasza zarażona od wielu lat liberalizmem, ateizmem i materializmem, złym swoim przykładem systematycznie psuła i demoralizowała lud resztę dopiero dokonała wojna, ale to jeszcze nie koniec.

Dopóki sfery niższe w dalszym ciągu nie będą widziały w inteligencji ani ducha chrześcijańskiej miłości, ani poszanowania praw Bożych, ani wiary w Boga i wyższy moralny porządek świata, tj. żadnych wyższych ideałów duchowych, prócz samolubstwa i materializmu, to idąc dalej w jej ślady staczać się będzie coraz głębiej w przepaść materializmu, a wtedy sprawdzą się niezawodnie na inteligencji słowa Chrystusa: „Bieda temu, przez kogo zgorzenie przychodzi”...

Niech inteligencja dzisiejsza nie biada i nie narzeka na Perłów, Miłgajów i t. p., bo sama przygotowała im grunt i dostarczyła ziarna zgnilizny moralnej.

Narzekać na zepsucie i upadek moralności wśród ludu, a samemu nie być dobrym, to jest hohentockie rozumowanie, które nie wytrzyma żadnej krytyki.

Inteligencja to głowa narodu,

więc jako taka winna być nie tylko w ścisłej jedności z resztą narodu, ale przede wszystkim winna być zdrowa moralnie.

Jeżeli Mickiewicz mówi, że chcąc naprawić prawa trzeba wprawdzie uszlachetnić duszę, to tem więcej, chcąc umoralnić lud trzeba samemu być wzorem moralności.

Ks. St. Maniewski.

Pożyteczna Placówka Handlowa.

Wydział Ogrodniczy Centralnego Towarzystwa Rolniczego w porozumieniu z Okręgowym Towarzystwem Rolniczym Kujawskim, odczuwając brak organizacji, która by zajęła się skupem owoców i warzyw—postanowiła założyć Polski Syndykat Ogrodniczy oddział we Włocławku, który miałby na celu racjonalne ujęcie handlu płodami ogrodnictwa.

Celem Syndykatu Ogrodniczego jest usunięcie mniej lub więcej kosztownego pośrednictwa hurtownika między producentem a detalistą.

Handel przez hurtowników miał zapewne dla producentów swoje ujemne strony, ale przynosił on w porównaniu z dawnym stanem korzyści większe. Zapewniał zbyt regularny, pewny i łatwy, a pomimo, że na tym handlu bogacili się hurtownicy—żydzi jak dotąd, ceny płacone producentowi podnosiły się jednak nieco większe.

Było to oczywiście i wynikiem tego, że lepsze warunki zbytu stały się znowu z kolei podniętą do rozwijania i polepszania produkcji.

Stawała się ona coraz bardziej racjonalniejszą i jednolitą, produkowała towar coraz więcej potrzebom handlowym odpowiadający.

Przyszła jednak chwila, kiedy hurtownik staje się dla tej produkcji ciężarem. Kosztuje on za drogo, a koniecznym nie jest, bo producenci stanęli już na tym stopniu fachowego i handlowego wyrobienia, że obejść się bez niego potrafią sami. Te też właściciele sadów widząc ważność organizacji handlowej założyli Syndykat Ogrodniczy.

Syndykat będzie robił to samo, co hurtownik, ale robi zazwyczaj taniej i lepiej, choćby dla tego, że większymi rozporządza środkami.

Syndykat ogrodniczy jedyną placówką polską, która nietylko zajmuje się skupem owoców warzyw i nasion ogrodniczych, lecz będzie mogła dostarczać właścicielom sadów wszystkie narzędzia i przyrządy ogrodnicze pszczelnice oraz pomoce naukowe.

W interesie każdego właściciela sadu jest zapisanie się na członka akcjonariusza Syndykatu Ogrodniczego, którego biuro mieści się tymczasowo w hotelu Victorja w lokalu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego Kujawskiego we Włocławku.

Kierownictwo Syn. Ogr. objął p. Cz. Tomaszewski b. kierownik Wydziału Ogrodniczego C. T. R.

ZMARTWIENI.

Sjonistyczny „Nowy Dziennik” krakowski z dnia 4-go b. m. pisze:

„Dymisja prof. Askenazego, to jedna z najdotkliwszych i niepowetowanych strat dla Rzeczypospolitej na terenie zagranicznym. Dzięki bowiem głębokiemu znawstwu zagadnień politycznych przyrodzonemu taktowi, szerokiemu horyzontowi myśli umiał prof. Askenazy wybrnąć z niejednej kłopotliwej sytuacji na terenie międzynarodowym”.

Gdyby pismo sjonistyczne powiedziało, że prof. Askenazy ma wielką wiedzę historyczną, która jest poważnym czynnikiem pomocniczym w polityce, byłoby to wystarczająco i trudno byłoby przeczyć. Można się jeszcze zgodzić na szeroki horyzont myśli, może nawet za szeroki. Ale już

wzmianka o znawstwie zagadnień politycznych jest nieuzasadniona, bo tu niema znawstwa bez zmysłu politycznego, a tego prof. Askenazy nigdy nie miał i zwykle błąkał się po drogach mylnych nawet w wyborze zasadniczych kierunków polityki europejskiej, a co dopiero w szczególach taktyki i dyplomacji. A uwaga o przy-

rodzonym takcie wygląda, dalibóg, na szyderstwo.

Prof. Askenazego mogą żegnać przeciwnicy uprzejmie i bez złożeń, chociaż on dla przeciwników miał zawsze nadmiar zawziętości, ale w sądzie o najdotkliwszej i niepowetowanej stracie będzie pismo sjonistyczne bardzo odosobnione.

Co niesie dzień?

CZERWIEC

8

PIĄTEK

Dziś: Najśw. Serca P. J., Medarda b.

Słow.: Wyszoslawa.

Jutro: Felicjana m.

Wschód słońca o g. 3.32

Zachód o g. 19.46

Wsch. księżycy o g. 24.56

Zachód o g. 13.20

Wizyta Najd. Pasterza. Najd. Pasterz diecezji w dniu wczorajszym odwiedził Księgarnię i diecezjalne zakłady drukarskie, przynosząc dla wszystkich pracowników błogosławieństwo Ojca św. Ojciec św. Pius XI, będąc jako Wizytator Apostolski w r. 1918 we Włocławku, odwiedził Księgarnię Powszechną i Drukarnię Diecezjalną. O rozwój tych zakładów pytał się Najd. Pasterza w czasie Jego Wizyty w Rzymie.

Podziękowanie. Z powodu odbicia z k. ściola łarnego procesji Bożego Ciała, czując się w obowiązku złożyć w imieniu parafii serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy się przyczynili do tej wspaniałej uroczystości ku Czci Chrystusa utajonego w Najśw. Sakramencie a mianowicie: Szanownemu Zarządowi Banku Kujawskiego, Szanownemu Stowarzyszeniu Przemysłowców Polskich, Szanownemu Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich, Szanownemu panu Pietrzykowskiemu za piękne i gustowne ołtarze, ukochanej naszej Armji wraz z orkiestrą, Szanownej Straży Ogniowej wraz z orkiestrą, oraz wszystkich cech m, bractwom i Stowarzyszeniom religijnym kościołów włocławskich, oraz kierującemu procesją p. radcy Postolskiemu składam staropolskie „Bóg zapłać”!

Proboszcz Ks. Mikulski.

Z Czerwonego Krzyża. Dwie zbiórki w puszeki w dniu 20-tym i 27-ym Maja na Czerwony Krzyż, wykazały dochód 1.140 000 i 270 mk. Wszystkim sz. panom i paniom i dzieciom, którzy trudzili się zbieraniem, oraz szanownym ofiarodawcom zarząd składa serdeczne podziękowanie.

Zebranie miesięczne Sodalicji Królowej Korony Polskiej odbędzie się nie w piątek 8 b. m., lecz we wtorek dnia 12 b. m. o godz. 8 ej.

Nabożeństwo miesięczne Sodalicji będzie odprawione w nadchodzącą niedzielę t. j. 10 b. m. o g. 8. 30.

Fantowa loterja. Zbliża się termin projektowanej na budowę kościoła św. Stanisława fantowej loterii, która urządzona będzie w niedzielę 17 bieżącego miesiąca, a w razie niepogody o tydzień później 24. Zapowiada się loteria bardzo dobrze, gdyż jest dużo fantów ładnych i kosztownych.

Obroty w Pocztovej Kasie Oszczędności. W pierwszym kwartale r. b. wynosił: w Warszawie 1.850 890 milionów marek, w Poznaniu 329.580 milionów, w Katowicach 21.458 milionów. Razem 2201.928 milionów. Za cały rok 1922 ogólny obrót czekowy wynosił 1 897 066 milionów. W pierwszym przeto kwartale r. b. obrót czekowy P.K.O. przekroczył obrót za cały rok ubiegły o 304.862 miliony marek. Czysty zysk za rok ubiegły dała P.K.O. 676 769 229,10.

Wycieczki szkolne. W Krakowie bawiła przez trzy dni wycieczka 20 uczniów z klas wyższych Gimnazjum im. Konopnickiej. Uczniwie pod kierunkiem nauczycielki p. Wasielewskiej zwiedziły osobliwości i pamiątki

dawnej stolicy Polski oraz kopalnie soli w Wieliczce. Jednocześnie odwiedziła Ciechocinek wycieczka 30 uczniów tegoż gimnazjum pod przewodnictwem pp. prof. Bartowskich i p. Burdzińskiej.

W piątek wyjeżdża do Poznania na trzy dni 40 uczniów Gimnazjum im. Długosza z prof. ks. Leśniewskim i prof. Szlaziakiem na czele.

Maturzystki gimnazjum J. Steinbokówny. We wtorek dnia 5 b. m. skończyły się egzaminy maturalne w gimnazjum J. Steinbokówny. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Regina Królówna, Marja Boczkowska, Stefania Dobrowolska, Irena Pachówna i Marja Podlewska.

Z Harcerstwa.

Podziękowania. Za wydatną pomoc w różnej postaci, jaką Harcerstwu Włocławskiemu okazali w czasie „Tygodnia Harcerskiego” i Złotu Chorągwi pp. f. F. Bohm i Ska, Bojańczyk Jerzy, F. Dowmontowa Dowódtwo II Dywizji 26 p. a. p., Dowódtwo 14 p. p., f. From i Czamański, f. Jan Klabecki, Magistrat m. Włocławka. Dyrekcja, orkiestra i uczniowie—kwaterzyści Gimn. Państw. męsk. Ziemi Kujawskiej, T wo Kolarzy, Xiężopolscy, Zarząd Bazyliki Katedralnej, Zarząd Księgarni Powszechnej, Zarząd i pracownicy Kuchni Dożywiania Dzieci, Zarząd N. P. R., oraz wszystkim osobom i firmom, które złożyły pewne ofiary, pieniężne, przedmioty na nagrody dla zwycięzców w zawodach, oddały kwatery, lub w jakikolwiek sposób okazały swą życzliwość i pomoc składa serdeczne podziękowanie

w imieniu Zarządu Oddziału, Koła Przyjaciół Harcerstwa i Komend

Ks. A. Bogdański.

— Dyrekcji Banku Kujawskiego we Włocławku, Fabryce A. Mühsam oraz pp. Boyé i Markowskiemu i Magistratowi m. Włocławka za ofiarowane większe sumy pieniężne (mkp. 100 000, 100 000, 200 000, 50 000 i 300 000) na cele Harcerstwa włocławskiego—składa serdeczne podziękowanie

Ks. Bogdański.

— P. por. W. Niklewiczowi, oficerowi Instrukcyjnemu P. K. U. Włocławek za pełne trudy i poświęcenia przygotowanie i przeprowadzenie zawodów i ćwiczeń w czasie „Tygodnia Harcerskiego”, które zasłużyło na pochwałę Dłtwa Korpusu Pomorskiego—składa publicznie serdeczne podziękowanie

Ks. Bogdański

Komendant Chorągwi Włocławskiej.

Do wiadomości posiadaczy obcych walut. Ministerjum Skarbu wydało rozporządzenie, że osoba która przywozła obce waluty z zagranicy musi mieć na to zaświadczenie urzędu celnego. W razie otrzymania ich listownie z zagranicy, należy zachować kwit banku dewizowego, w którym nabyto walutę. Bez tych świadectw waluta ulega skonfiskowaniu.

Zwolnienie rezerwistów rocznika 1896. Powołanie na ćwiczenia rezerwistów rocznika 1895 wyznaczone początkowo na 15 lipca, zostało przez władze wojskowe przesunięte na dalszy termin. Sprawa zwolnienia rocznika 1896 została już ostatecznie załatwiona. Zwolnienie to nastąpi 20 czerwca, a więc o trzy tygodnie wcześniej aniżeli było przewidziane.

Nowe słupy. Magistrat przystąpił do murowania trzech nowych słupów, służących do ogłoszeń.

Obozy letnie dla młodzieży. W obecnych obozach letnich przysposobienia wojskowego zaczynających się 1 lipca 1923 r. w okolicach Pucka nad morzem i trwających 6 tygodni, zostaną też zorganizowane dwa obozy dla młodzieży wiejskiej i rzemieślniczej.

Warunki: ukończony 16 rok życia, pozwolenie rodziców, poświadczenie urzędu gminnego.

Uczestnicy otrzymują: pełne utrzymanie i zwrot kosztów podróży za przejazd koleją.

Zgłaszać należy się do dnia 10.VI 1923 r. u Oficera Instrukcyjnego P. K. U. Włocławek.

P. Ardatti w Włocławku. W dniu 12 czerwca o godz. 8.30 wiecz. w sali „Nowości” wykonany zostanie koncert przez zespół artystów Młodej Opery Warszawskiej. W koncercie wezmą udział pp. Ardatti, Borsakowska, Aleksandryjcy, Litwińska i Mordzelewska.

Wyzwoliny. 2 czerwca odbyły się w Magistracie miejscowym wyzwoliny Władysława Lisieckiego, braci Leona i Wincentego Deptulskich na czeladników rzeźniczych.

Bankructwo. Dom handlowy Olejnik Tarnowski w Warszawie agentura w Włocławku ul. Żabia Nr. 27 wymówił wszystkim urzędnikom w Włocławku posadę od 1.VIII r. b. z powodu strat jakie poniosła agentura w Włocławku prawdopodobnie musi zaprzestać swej działalności. Czy to jest zgodne z prawdą trudno uwierzyć, ale dał by Bóg by te wojenne handlowe biura zbożem prędzej były zlikwidowane, napewno zboże będzie tańsze.

Deszcze. W miejscowościach niskich daje się odczuwać nadmiar wilgoci. Ostatnie zwłaszcza dni bezsłoneczne dają się we znaki rolnictwu.

Wobec braku cukru. Ministerstwo Skarbu Przemysłu i Handlu i Min. Spraw Wewnętrznych podjęły wspólną akcję celem podwyższenia kontyngentu cukru dla współdzielni konsumcyjnych oraz dla ogólnego zasilenia rynków handlowych.

TELEGRAMY.

Emir Buchary przeciw Sowietaom.

PARYŻ. 7.VI PAT. Emir Buchary, który schronił się do Afganistanu, wystosował do mocarstw sojusznicznych oraz do Ligi Narodów apel, zwracający się przeciwko Sowietaom, które pogwałciły dane obietnice i przez mocą zajęły Bucharę Chiwę i Turkestan, wprowadzając tam ustrój tyranji i prześladowań. Emir zapewnia, że 60.000 wychodźców posiada niezłomną wolę stawienia oporu przeciwko tej przemocy.

Strzelec w wojsku.

LWÓW, 6.6. („Rzeczpospolita“). Przed Sądem Wojskowym stanął por. Roman Homan, który w listopadzie ubiegłego roku na własną rękę organizował oficerów i żołnierzy 53 p. p. w Stryju w porozumieniu ze Związkiem Strzeleckim, aby na wypadek niewiadomo na jakiej podstawie spodziewanej rewolucji łaszystowskiej mógł stanąć w obronie „Dziadka”. Homan przyjeżdżał nawet do Lwowa, gdzie zwracał się do pos. Bryła ze swojemi fałszywymi wiadomościami. Homan usiłował przygotować sobie wśród oficerów i żołnierzy wymienionego pułku taką atmosferę, aby w razie przewrotu mógł sam objąć komendę pułku, a ciąglem politykowaniem demoralizował żołnierzy. Podczas przewodu sądowego Homan odpowiadał na pytania w sposób świadczący o małym przygotowaniu umysłowym. Przyznaje, że utrzymy-

wał żywą łączność ze Strzelcem. Nie umie jednak wyjaśnić dlaczego wiadomość o rewolucji faszystowskiej usiłował podawać pos. Brylowi, a nie jen. Jędrzejewskiemu, dowódcy O. K. Na pytanie dlaczego inni oficerowie tego pułku nie chcieli mu pomagać, odpowiada:

— Nie zdawali sobie sprawy z groźnej sytuacji.

Rozprawa odbywa się w dalszym ciągu i jest wyraźnym świadectwem tej demoralizacji, jaką Związek Strzelecki wnosi w szeregi wojska.

Po zamordowaniu kardynała w Saragossie. Wrażenie w Watykanie.

RZYM, 7. VI. (Pat.) Ojciec Św. boleśnie odczuł wiadomość o zamordowaniu kardynała Soldevila w Saragossie, którego uważał za najsilniejszą podporę katolicyzmu w Hiszpanii. Ojciec Św. własnoręcznie skreślił telegram kondolencyjny do msgr. Tedeschiniego w Madrycie i gen. Paragozza.

Koła watykańskie obawiają się, że morderstwo jest początkiem kampanji przeciwko autorytetowi kościoła w życiu politycznym i społecznym w Hiszpanii, oraz początkiem działania na rzecz oddzielenia kościoła od państwa. Wśród kół watykańskich spodziewają się, że Ojciec Św. założy u Rządu Hiszpańskiego stanowczy protest i zażąda rozciągnięcia silnej kontroli nad działalnością przeciwników katolicyzmu.

Ujęcie mordercy kardynała.

UTEBO, 7. VI. (Pat.) Ujęto tu dwóch osobników, z których w jednym poznano zabójcę kard. Soldevila.

Galwanauskas pojednawczy.

KOWNO, 7. VI. (A.W.) Galwanauskas oświadczył dziennikarzom lotewskim, że Litwa w chwili obecnej odnosi się życzliwie do zamiarów utworzenia Związku Państw Bałtyckich i spodziewa się, że w tej sprawie Litwa mogłaby dojść do porozumienia z Polską. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że pojednawczy ton Galwanauskasa stoi w związku z zupełnym fiaskiem jego zabiegów podczas ostatniego pobytu w Paryżu.

Sejm śląski ratuje ofiary spadku marki niemieckiej.

KATOWICE, 7.6. (Pat.) Na 49 posiedzeniu sejmiku śląskiego największe zainteresowanie budził wniosek chrześcijańskiego związku ludowego, domagający się, aby zajęto się losem robotników, pracujących na kopalni Delbrücka. Kopalnia ta, jak wiadomo, ciągle jeszcze należy, wskutek nierozstrzygnięcia jej losu, do Niemiec, a robotnicy tej kopalni, przeważnie Polacy, w liczbie około 2 tysięcy, mieszkający po stronie polskiej, cierpią wskutek spadku waluty niemieckiej wielką nędzę.

Sejm śląski wzywa rząd, aby zajął się losem tych ludzi, którzy, pracując na tej kopalni, nie mogą zarobić na najskromniejsze utrzymanie.

Nagłość wniosku uchwalono.

Oszukany przez najbliższych.

PARYŻ, 6.6. — „Echo de Paris“ donosi, że mąż zaufania b. cesarza Karola bar. Steiner de Valmont został w Paryżu aresztowany pod zarzutem oszustwa popełnionego na szkodę Habsburgów w wysokości 250 tysięcy franków szwajcarskich przy sprzedaży klejnotów koronnych u jednej z firm berneńskich. W aferę tę jest wmieszanych kilku szwajcarów i innych cudzoziemców, a podobno także i żona bar. Steinera.

Szykanowanie kupców polskich w Gdańsku.

GDAŃSK, 7.6. (Pat.) „Gazeta Gdańska“ zamieszcza skargi kupców, obywateli polskich, którzy uzalają się, że władze gdańskie uzależniają udzielanie im zezwoleń na dłuższy pobyt w Gdańsku od złożenia w urządzie podatkowym kaucji nieraz kilkumiljonowej.

Ciche przygotowanie wojskowe Gdańska pod pozorem obrony przed Polską.

GDAŃSK, 7. VI. (Pat.) „Gazeta Gdańska“ zamieszcza opowiadanie pewnego podróżnego, który okrętem przyjechał z Niemiec do Gdańska. Podróżny ten oświadcza, że w ostatniej chwili przed wyruszeniem w drogę przybyło na okręt 50 młodych ludzi uzbrojonych w noże, którzy przynieśli z sobą ciężkie skrzynie. Jeden z załogi oświadczył, że młodzi ci ludzie udają się do Gdańska, aby go bronić przed Polakami, a w skrzyniach znajdują się broń i amunicja. Na zapytanie zaś co do kontroli celnej, podróżny otrzymał odpowiedź, że w straży celnej w Gdańsku są przeważnie oficerowie i podoficerowie b. armii niemieckiej. Wiadomości te znajdują potwierdzenie w rozmaitych zaobserwowanych w Gdańsku faktach: i tak codziennie niemal odbywają się ćwiczenia polowe kompanii celnej oraz całego szeregu rozmaitych związków wojskowych.

Smutne skutki niemądrych „reform“ religijnych.

PARYŻ (AW). Według wiadomości z Meksyku w miasteczku Durango miały miejsce rozruchy na tle religijnym, które pociągnęły za sobą ofiary w ludziach. Zaburzenia wywołane zostały z powodu uchwalenia ustawy, pozwalającej na terytorjum parlamentu Durango sprawować obrzędy religijne tylko 25-ciu duchownych każdego obrzędu. Wywołało to niezadowolone ludności katolickiej, która posiada 250-ciu duchownych. W czasie manifestacji doszło do starcia z policją, którego rezultatem było 10 zabitych i 17 rannych.

Brylant wartości 100 milionów.

Stückgold-Federowicz.

Afera Stückgold-Federowicz w dziedzinie afer bankowych, które dotychczas ujawniły władze, zdaje się być bezkonkurencyjną.

„Operacje“ bankowe, pomyślane z niezwykłym sprytem, w których oprócz „specjalistów krajowych“ brali także udział „specjaliści zagraniczni“, narażały na szwank interesy skarbowe państwa już nie na setki milionów, ale na miliardy, a może dziesiątki i setki miliardów.

Z dowodów rzeczowych, które znajdują się obecnie w rękach władz, wyciągnąć można wniosek, że szanowni gentlemeni Stückgold-Federowicz byli w związku z tego samego rodzaju gentlemanami, operującymi we wszystkich niemal stolicach Europy.

Też tę potwierdzają efekty Stückgold-Federowicza, przychwycone przez komisarza Wiskowskiego niemal w chwili, że tak powiemy, przekraczania granicy.

W sobotę przedmioty te oraz waluty złożono w depozycie w ministerjum skarbu. Wartość ich przekracza kilka miliardów mk. Wystarczy zaznaczyć, że wśród walut znajduje się: dolarów przeszło dwadzieścia tysięcy, funtów szterlingów około pięć tysięcy, znaczna ilość mk. niemieckich, przekazy niemal na wszystkie stolice europejskich państw, wreszcie znaczne

wartości w biżuterii. Najcenniejszą ozdobą „kolekcji“ Stückgold-Federowicz et Comp., stanowi pierścień, posiadający brylant wagi 6 i pół karatów, osadzony w platynie. Wartość tego brylantu szacowana jest na 100 milionów marek. Połów więc jest nadzwyczaj obfity.

Nowe szczegóły tej niebywałej afery ujawnione zapewne zostaną na rozprawie sądowej, która ma się odbyć w najbliższym czasie. Śledztwo prowadzone jest z ogromną energią, tak, że afera ta może być rozważana przez sąd jeszcze w bieżącym tygodniu.

Z Kowala.

Szanow. czytelnikom „Słowa Kujawskiego“ chciałbym podać garść nowin z Kowala. W ubiegłym roku były one dość często podawane przez p. An. Mizerskiego, który za swoje wypowiadanie prawdy o stosunkach naszych małomiasteczkowych, miał nienawiści i jadu poddostatkiem. — Chciano go w pewnym wypadku, gdy opisywał procesję Bożego Ciała zeszlazoczną i ołtarz przy... knajpie, do kozy wsadzić. Ostatecznie jednak prawda i sprawiedliwość zwyciężyła.

W tym roku czegoś podobnego nie było. Ołtarze ubierane były tam, gdzie sumienie katolickie i polskie nakazywało.

Że też to nasze „majówki“ strażackie, czy zabawy, czy loterie i t. p. bez pijatyki obyć się nie mogły! A przecież człowiek o tyle potrafi utrzymać swoją godność i swój honor, o ile jest trzeźwym. Tak nap. w ostatnią niedzielę maja Straż Ogniowa w Kowalu urządziła „majówkę“ w pobliskim lesie kowalskim. Nie obyło się tam bez pijatyki, a co za tem idzie pijatyk burd, działyby się, jak było do przewidzenia, gorsze rzeczy, ale temu przeszkodziło niebo nawiedzając Kowal i okolice wielką burzą, połączoną z ulewnym deszczem i gradem. Straży Ogniowa Ochotnicza! Jestem Twoim członkiem; kocham Cię i szanuję jako instytucję strzegącą dobra publicznego; nie należę do ostatnich o ile chodzi o ofiary dla Ciebie, a jednak z bólem stwierdzam, że dużo w Twym gronie członków nieodpowiednich, wręcz szkodliwych dla Twojej wewnętrznej organizacji. I to tak w Zarządzie, jak i wśród zwyczajnych członków. Taka poważna, taka czcigodna, że się tak wyrażę, instytucja, za punkt honoru powinna sobie poczytać: strzedz godności i powagi swego imienia! Wyrzućcie ze swego grona wszystkie męty, które zanieczyszczają Waszą organizację! Niech imię „strażak“ przypomina nam, że jest to człowiek cieleśnie i moralnie zdrowym.

O ile chodzi o zdrowie naszego Państwa Polskiego, to wszystkim nam dobrze wiadomo, że nie chcieliby go widzieć w tem zdrowiu przedewszystkiem... żydzi. W przekonanie nasze weszło, że przeciętny żyd, to zarazem szkodnik naszej państwowości. Wiadomo, że szkodników trzeba zwalczać wszelkimi możliwymi środkami. Co jednak powiedzieć o tych Polakach, którzy ułatwiają tym szkodnikom egzystencję? którzy ojcowiznę, ziemię-karmicielkę za srebrniki judaszowe żydom sprzedają. I to ci, którzy mają być i są stróżami prawa, sprawiedliwości i sumienia... i to ci, którzy się mianują być z obozu narodowego! Ob-ludnicy!

W przeciwstawieniu do powyższego jakże szlachetnie wygląda postać Polaka-katolika, który za punkt swej godności postawił sobie: oddawać chwałę Bogu, pracować bez wycieńczenia dla Narodu i społeczeństwa, który widząc jasno zło, za wszelką cenę chce je wykorzenić, a dobro całą swą gorliwością i energią poprzeć. Do takich ludzi należał niedawno zmarły w Kowalu ś.p. Stanisław Jąloszyński. Miasteczko nasze straciło w nim jednego z najlepszych obywateli. Bolał nad tem, gdy widział, że u steru władzy miejskiej stoją ludzie nieodpowiedni, którzy wcale o dobro miasta się nie troszczą, gdyż miasteczko zamiast się rozwijać, jeszcze więcej upada. Bolał, gdy widział, że żydzi w naszym municyplum rej wo-

dzą; gdy widział, że jaka instytucja nie odpowiada godnie swemu powołaniu. Obchodziło go wszystko. Nie było instytucji, gdzieby, czy jako zwyczajny, czy też członek Zarządu nie należał. A już przedewszystkiem organizacja narodowa ma Mu bardzo dużo do zawdzięczenia, gdyż był to człowiek na Kowal i okolicę niezastąpiony przez nikogo. To też pogrzeb jego był prawdziwą manifestacją żalobną. Śpij drogi przyjacielu snem wiecznego spokoju!

Kowalak.

Ze sportu.

Piłka nożna:

„Harcerski Kl. Sportowy“ (Włocławek) — „Harcerski Klub Sportowy“ (Lipno). Powyższy match zakończył się wynikiem 1:0 dla Włocławka. Stosunek bramek, nie jest wskaźnikiem ustosunkowania sił obu drużyn, gdyż zwycięstwo Włocławka winno cyfrowo wypaść o wiele pokazniej.

„Kutnowianka“ — „14 p. p.“ 1:1 (1:0). „Kutnowianka“ zasłużyła na zwycięstwo, nie umiała jednak przewagi swej wyzyskać; gdyż atak tej ostatniej był stale trzymanym w szachu przez doskonale grającego na obrobie w 14 p. p. ppor. Heniga. „Kutnowianka“ górowała nad 14 p. p. zgraniem i już w 3 minucie uzyskuje grając z wiatrem bardzo efektowną bramkę. 14 p. p. rewanżuje się w drugiej połowie bramką strzeloną z rzutu karnego. Nadmienić wypada że 14 p. p. grał w 10-tkę, a 20 minut nawet w 9 graczy.

„Harc. Kl. Sport.“ (Włocławek) — „Harc. Kl. Sport.“ (Ciechocinek) 7:0 (3:0).

Lekka atletyka:

Na sobotnich zawodach lekko atletycznych organizowanych przez „Harc. Kl. Sport.“ (Włocławek) osiągnięto wyniki następujące:

1) Bieg 100 mtr.: 1) Kruczkowski (niestowarzyszony) 13:2 sek.; 2) Karczewski (gimn. państw.) 3) Grzmielewski (Harc. Kl. Sport.) startowało 6.

2) Bieg 400 mtr.: 1) Podwójcie (gimn. państw.) 1 m. 10 sek.; 2) Szenkler (niestowarzyszony) (startowało 6).

3) Bieg 1000 mtr.: 1) Kurowski (Harc. Kl. Sport.) 3 m. 25 sek.; 2) Korus (Harc. Kl. Sport.) 3:26 sek.; 3) Grzmielewski (Harc. Kl. Sport.) startowało 5.

4) Skok w dal z rozbiegiem: 1) Karczewski (gimn. państw.) 4:62 mtr.; 1) Gliński (gimn. Państw.) 4:58 mtr. (po za konkursem 4:72 mtr.) 3) Kuliński 4:52 mtr. (Harc. Kl. Sport.) startowało 10.

5) Skok o tyczce: 1) Piaszczyński (gimn. państw.) 2:20 mtr. 2) Wiczorkiewicz (Harc. Kl. Sport.) 2:15 mtr.; 3) Kuliński (Harc.) 2:15 mtr.

6) Rzut oszczepem: 1) Dobrowolski (gimn.) 31:17 mtr.; 2) Wiczorkiewicz (Harc.) 26:21 mtr.; 3) Piaszczyński (gimn.) 25:50 mtr.

7) Skok w zwyz z rozbiegiem: 1) Karczewski (gimn.) 152½ ctm.; 2) Kokeli (gimn.) 135½ ctm.; 3) Gliński (gimn.) 133½ ctm.

8) Rzut dyskiem: 1) Wiczorkiewicz (Harc.) 19:65 mtr.; 2) Plapis (gimn.) 19:25 mtr.; 3) Wiczorkiewicz (Harc.) 18:80 ctm.

Starty dość licznie obstawione. Wyniki w biegach niżej od przeciętnych, z powodu zalanej wodą bieżni.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, dotyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

Z czasopism.

„Record-Swiat Kobiety“ numer czerwcowy 6 ty przynosi prócz ogromnego działu żurnalowego (100 modeli sukien, bielizny i t. d.) i bogatego działu robót ręcznych (hafty i koronki) nadzwyczaj zajmującą i obficie ilustrowaną treść: „Z krainy mody“ — „Kobieta a morze“ St. Nowińskiego — T. M. Nittmana nowelę „Mój przyjaciel Igor“ — „Kilka uwag o wychowaniu dzieci“ dr. Frostiga — Zwyczaże towarzyskie: „Przedstawianie“ i „Palenie cygar i papierosów“ — „Wyjazd na lato“ Albinowskiej — „Sylwetki artystek warszawskich“ (Cwiklińska) — „Amerykańska Riviera“ — „Mundurek szkolny“ — Drobne porady gospodarcze i kosmetyka (włosy).

Przyjaciel Szkoły. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego Rok II, Nr. 10 — 20. 5. 1923. Poznań, ul. Różana 4a, Nr. tel. 19-23.

Nowy zeszyt „Przyjaciela Szkoły“ w objętości 40 stron, przynosi na pierwszym miejscu zasadniczą rozprawę J. Dąbrowskiego (Poznań) na temat „System siedmioklasowej szkoły powszechnej“ wraz z tezami, ogłoszonymi w tej sprawie przez Stow. kierowników szkół powszechn. i wydziałowych w Wielkopolsce i na Pomorzu. Również i artykuł D. M. „W sprawie dzieci optantów“ porusza kwestję ważną szczególnie na zachodnich ziemiach Polski. St. Świdwińskiego szkic: Na pięciolecie budowy Państwa u podstaw, natomiast przedstawia działalność Wydziału Programowego Min. W. R. i O. P. około unormowania szkolnictwa naszego w całej Polsce. — Dział „Praktyka nauczycielska“ zawiera obok uwag o nauce śpiewu w szkole powszechnej dwie lekcje praktyczne: a) z fizyki: Powietrze, b) z geometrii: Obliczanie powierzchni koła. — Nowa rubryka: „Sprawy szkolne zagranicą“ przynosi kilka ciekawych szczegółów i świadczy o tem, że młody Przyjaciel Szkoły nawiązał stosunki z poważnymi wydawnictwami pedagogicznymi, wychodzącymi we Francji, Anglii, Stanach Zjednoczonych, Czechosłowacji, Jugosławii i t. d.

Amerykański pedagog odwiedzi Polskę.

W dniu 15 b. m. na zaproszenie rządu polskiego przyjedzie do Warszawy na dwutygodniowy objazd po kraju, gdzie zapozna się ze stanem naszego szkolnictwa znakomity pedagog amerykański dr. Paweł Monroe.

(Paweł Monroe urodził się w r. 1869 w North Madison St. Indiana tamże ukończył kolegium Franklina, a w r. 1897 otrzymał stopień d-ra fil. na uniwersytecie w Chicago. Później (1901) studjował w Heidelbergu, wykładał na uniwersytecie w Pekinie, następnie był docentem socjologii na uniwersytecie w Chicago, później w Nowym Jorku przez kilka lat wykładał hist. wychowania i wreszcie w r. 1915 został dyrektorem studium pedagogicznego przy Teachers College uniwersytetu Columbia w New Jorku. Napisał również kilka cennych dzieł z zakresu pedagogiki).

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Bolszewicy pozwolili delegatowi Watykanu, stojącemu na czele nieniesienia pomocy głodnym, na odwiedzenie arcyb. Ciepłaka. Ojciec św. spodziewa się, że wkrótce wydestanie z więzienia arcybiskupa.

× Pomimo pewnych obustrzeń, jakie zastosował względem Gdańska rząd polski, obywatelowie polscy w Gdańsku są narażani na bezustanne szykany.

× Pogłoski dotyczące domniemanego następcy prof. Askenazego

EGZAMINY WSTĘPNE do miejscowego Seminarjum Nauczycielskiego

rozpoczną się dnia 20 b. m. o godz. 14-tej i trwać będą do dnia 23-go.

Z powodu przepełnienia kursów egzaminy odbędą się tylko na kurs pierwszy. — Podania może składać młodzież, mająca najmniej lat 14. Do podania należy dołączyć metrykę, świadectwo lekarskie i 20.000 mk.

jako delegata przy Lidze Narodów są zupełnie bezpodstawne. Decyzja zapadnie prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

× W ciągu lipca r. b. szereg polskich torpedowców odwiedzi port Ryski.

× Na stacji kolejowej Łapy wybuchł ogromny pożar warsztatów kolejowych. Dzięki energicznej akcji ratunkowej spłonął tylko warsztat stolarski.

× Jak donosi prasa stołeczna i prowincjonalna, od paru dni w Częstochowie i okolicy, skutkiem wylewu rzeki Warty nastąpiła straszna powódź. Straty miliardowe.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× W Tokio zaprowadzono tramwaje przeznaczone specjalnie dla kobiet i dzieci.

× U wybrzeży Australii wylowiono perłę ważącą 102 grains. Jest to największa perła ze znanych na świecie. Wartość jej oceniono na 12,000 funt. szterlingów.

× Rozruchy w Saksonii trwają w dalszym ciągu. W Lipsku zdemolowano liczne lokale.

× Według statystyki urzędowej, w Grecji jest internowanych 9,450 Bułgarów, pochodzących z zachodniej Tracji.

× Komisja dla spraw opium Ligi Narodów przyjęła projekt rządu francuskiego, przewidujący zaostrzenie istniejących kar za handel opium i innymi narkotykami.

× Sytuacja w hiszpańskiej Afryce pogorszyła się. Hiszpanie ponieśli ciężkie straty.

× Parowiec irlandzki „Graphit“ w podróży z Liverpoolu zderzył się z innym parowcem i zatonął. Pasażerów w liczbie 260 zdołano uratować.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 7. VI.

Dolar	57.500
Funt angielski	269.000
Frank francuski	3.750
Marka niemiecka	0.79
Korona czeska	1.740
Frank szwajcarski	10.600
Korony austriackie (100)	77.00

Odpowiedzi Redakcji.

P. Jagusiński w m. Gdybyś pan czytał stale i uważnie Słowo Kujawskie, nie pisałbyś takich nonsensów.

Ileż to razy Słowo piętnowało owego szkodliwego sprzedawcyka Prokopa Zabolotnego! W bardziej mocnych słowach nie możemy już napiętnować judaszowych czynów Zabolotnego, bo ich nie posiadamy. Nasze wpływy się kończą, ale dla czego to obywatelowie m. Włocławka odsprzedają domy Zabolotnemu, wiedząc kim jest ten sprzedawczyk? Dlaczego to pan, panie Jagusiński, nie zwrócisz się do nich? Dlaczego tych sprzedawczyków pozostawiasz w spokoju. Gdy chodzi o słowa, to mocny jesteś panie Jagusiński, ale gdy chodzi o czyny, pan się zapewne nie chesz narazić, jak wielu innych, podobnych panu. Gdy w ub. poniedziałek odbył się w naszym mieście odczyt delegata Rozwoju na temat „Odżyczenie kraju“, to wielu z największych krzykaczy na odczyt nie przybyło i oczywiście nie chciało się zapisać na członków Rozwoju. Czyś pan zapisał się na członka?

Czy pan czytał, cośmy pisali

o samowoli kupca, o którym pan wspominał. Cóż my więcej zrobić możemy?

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na Suchy Kierz mk. 50.000, na Dożywnię mk. 50.000, na Harcerstwo mk. 50.000, na kościół św. Stanis. mk. 50.000. Razem 200.000 mk. Składa p. Stanisław Markowski otrzymane tytułem gratyfikacji w charakterze członka Zarządu Spółdzielni Pracowników Państwowych.

Na kościół św. Stanisława.

P. Jadwiga Szczepińska Mk. 10.000.

Zarząd Elektrowni Miejskiej w Włocławku

podaje do wiadomości swych odbiorców, że wskutek wzrostu kosztów produkcji cena za prąd elektryczny w miesiącu obrachunkowym MAJU r. b. (z rachunków wystawianych w bieżącym miesiącu) przez właściwe władze miejskie została ustanowiona: za 1 kwg. dla oświetlenia—4450 mk. za 1 kwg. dla silników — 3115 mk.

ELEKTROWNIA MIEJSKA W WŁOCŁAWKU

W. Maszewski
Ławnik.

OGŁOSZENIE.

Dnia 15 Czerwca r. b. o g. 10 rano odbędzie się w Starostwie Nieszawskim w Aleksandrowie Kujawskim, przetarg na sprzedaż znajdującego się na placu po byłej Komorze Celnej, zniszczonego drewnianego podgontem dworku.

Cena wywoławcza 5 000.000 Mrk. Osoba życząca przyjąć udział w przetargu winna przed rozpoczęciem licytacji złożyć kaucję w wysokości 500.000 Mk. w miejscowej Kasie Skarbowej i kwit przedłożyć Komisji.

Za Starostę
Architekt Powiatowy
Podpis: Osterloff.

Egzemę, Liszaje i t. p.
usuwa maść
„Lain Age“ sprzedają apteki
i składy apteczne.
Apteka A. Gaseckiego w Warszawie.



Suchoty oraz wszelkie piersiowe choroby
leczy „Balsam Thiocolan Age“.
Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks, starszy felczer posiada świeżą limfę do szczepienia ospy. Brzeska № 13.

Kto z panów obywateli zechce przyjąć byłego oficera inwalidę, internowanego do obozu i znajdującego się w nędzy, chociażby do fizycznej pracy, jako dozorcę ogrodu lub innej. Za sprawowanie kandydata ręczy oficer W. P. Oferty składać w redakcji pod J. G.

NOWY ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ od 1 czerwca b. r.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.12
kurjer bukareszteński „ „ 13.37
osobowy warszawski „ „ 24.00

do Poznania:

osobowy warszawski o godz. 24.00
kurjer warszawski „ „ 2.53

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 3.46

do Ciechocinka:

osobowy warszawski o godz. 19.28

do Torunia:

osobowy warszawski o godz. 19.28

do Warszawy:

kurjer poznański o godz. 2.22
osobowy gdańsko-poznański 5.08
osobowy ciechociński o godz. 7.00
osobowy bydgoski „ „ 12.06
osobowy gdański „ „ 16.43

do Łodzi:

osobowy ciechociński o godz. 7.50

do Warszawy, Lwowa

i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 15.32

Pociągi odchodzące z Włocławka o 7.50, 12.12, 16.43 i 19.28 iść będą przez Skierniewice, gdzie posiadać będą połączenie od lub do pociągów krakowskich i katowickich.

K T O

pragnie widzieć Ojczyznę całkowicie odrodzoną państwowo, dąży do jej zupełnego odrodzenia państwowego,

chce przyczynić się odrobiną dobrej woli przy odbudowie państwowej, niech pracuje i oszczędza.

Wszelkie oszczędności powinno się składać tam, gdzie za uczciwość i pracę placą uczciwością i pieniądzem.

Instytucje prywatne, które przyjmują lokaty pieniężne w formie pożyczek, powinny budzić zaufanie w składających zaszczędzone pożyczki.

Zaufanie społeczeństwa zdobywa się długoletnią uczciwością i rzetelnością.

Jedną z poważnych, uczciwych, chrześcijańskich instytucji jest znana firma handlowa

Jan Klabecki, Włocławek, Brzeska 8, która przyjmuje pożyczki w markach polskich,

oblicza je na walutę złotą, wypłaca zobowiązania w terminie na podstawie mocnej waluty złotej placąc wysokie procenty.

Firma Jan Klabecki nie uprawiała nigdy i nie uprawia żadnych spekulacji walutowych, tylko pragnie przyczynić się w małej mierze do odciążenia szkodliwych form społecznych, obniżających kurs waluty własnej, wynikłych z wytworzonego pokątnego handlu towarami, co przyczynia się także do wzmocnienia drożyzny.

Lakierki w dobrym stanie № 37, sprzedam. Wiadomość: w Administracji.

Ogród owocowy, przeszło 400 drzew do wydzierżawienia Kempka Szlachecka przez Czerniewice Sokołowski.

Potrzebna zdolna panna do krawieczyzny. Ulica Cyganka № 30. Stróż wskaże.

Potrzebne są panny umiejące robotę włóczkową. Łęgska № 36 B gner.

Sprzedam dom i budynek nadający się na wszystko, będzie opróżniony. Kilińskiego 16-a, Wutkowski.

Sprzedam lokomobile angielską ośmdziesiąt koni w zupełnym porządku. Gwarancja, oraz młocarnię i elewator. Wiadomość: Płock, Królewiecka 26.

W parku ciechocińskim kiosk do sprzedania lub do wydzierżawienia. Położenie w pierwszorzędnym miejscu. JAN KLABECKI Włocławek, Brzeska 8.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu plutonowego Andrzeja Krzesińskiego — wydana przez 31 p. strzel. Kaniowskich, którą niniejszem unieważnia się.

Zginiął pies rasy „wilk“ 5-miesięczny. Za wysoką nagrodą proszę odprowadzić lub wskazać gdzie się znajduje. Zychliński ul. Cyganka 19 m. 4.